

Agnieszka Romanko

**SPRAWOZDANIE Z MIĘDZYNARODOWEJ
KONFERENCJI NAUKOWEJ
HODIE ET CRAS – DZIŚ I JUTRO
KODEKSU PRAWA KANONICZNEGO
Z 1983 ROKU 30 LAT OD PROMULGACJI**

LUBLIN, 23 PAŹDZIERNIKA 2013 ROKU

Z okazji 30 rocznicy promulgacji Kodeksu, dnia 23 października 2013 r. w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II, odbyła się Międzynarodowa Konferencja Naukowa pt. „*HODIE ET CRAS – dziś i jutro Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku 30 lat od promulgacji*”. Organizatorami konferencji byli: Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji KUL, Instytut Prawa Kanonicznego KUL oraz Katedra Historii Powszechnego Prawa Kanonicznego KUL.

Obrazy poprzedziła Msza św. w Kościele Akademickim, której przewodniczył i homilię wygłosił ks. abp Andrzej Dzięga, Metropolita Szczecińsko-Kamieński, Przewodniczący Rady Prawnej Konferencji Episkopatu Polski. Oprawą liturgiczną Mszy św. zajęli się studenci prawa kanonicznego i prawa WPPKiA KUL.

Główny organizator sympozjum – ks. dr hab. Krzysztof Burczak, prof. KUL – powitał wszystkich uczestników. W pierwszej kolejności zwrócił się do gości z zagranicy: bpa prof. dra Juana Ignacio Arriety, Sekretarza Papieskiej Rady Tekstów Prawnych (Rzym) oraz o. prof. dra Stephana Haeringa OSB (Katholisch-Theologische Fakultät, Mona-

chium). W sposób szczególny powitał abpa Dziegę, bpa dra hab. Artura Mizińskiego, o. prof. dra hab. Andrzeja Derdziuka OFM Cap, Prorektora ds. Nauki i Rozwoju, ks. dra hab. Piotra Stanisza, prof. KUL, Dziekana WPPKiA KUL, ks. dra hab. Leszka Adamowicza, prof. KUL, Dyrektora IPK KUL, ks. dra hab. Mariana Stasiaka, prof. KUL, ks. prof. dra hab. Ryszarda Sztynchmiera, ks. prof. dra hab. Tomasza Rozkruta oraz o. dra hab. Wiesława Kiwiora OCD, prof. UKSW, Prodziekana Wydziału Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

Otwarcia konferencji dokonał prof. Derdziuk. KPK/83 określił narzędziem, które przekazuje ducha Soboru Watykańskiego II. Prorektor podkreślił wkład KUL-u w rozwój kanonistyki w Polsce i na świecie, a także podziękował jej nestorom: ks. prof. dr. hab. Henrykowi Misztalowi, prof. Stasiakowi i ks. prof. dr. hab. Józefowi Krukowskiemu, którzy wychowali kolejne pokolenia, a dzisiaj możemy cieszyć się zarówno ich osiągnięciami, jak i ich uczniów. Prorektor zacytował konstytucję apostołską *Sacrae disciplinae leges*, w której Jan Paweł II podkreślił, że „celem Kodeksu nie jest bynajmniej zastąpienie w życiu Kościoła lub wiernych wiary, łaski, charyzmatów a zwłaszcza miłości. Przeciwnie, w Kodeksie chodzi raczej o to, aby rodził się taki porządek społeczności kościelnej, który – przyznając główne miejsce miłości, łasce i charyzmatom – jednocześnie ułatwiałby ich uporządkowany postęp w życiu czy to w społeczności kościelnej, czy to poszczególnych ludzi, którzy do niej należą. Kodeks będąc podstawowym dokumentem ustawodawczym Kościoła, opartym na dziedzictwie prawnym i ustawodawczym Objawienia i Tradycji, winien być uważany za niezbędne narzędzie, dzięki któremu jest zachowany należyty porządek tak w życiu indywidualnym i społecznym, jak i w działalności Kościoła”.

W ramach otwarcia, głos zabrał Dziekan Stanisz. Podkreślił, że dla Kościoła konieczny jest zarówno Kodeks, jak i refleksja nad normami, które w nim są zawarte. Z perspektywy naukowej, powinna być

to refleksja krytyczna, która patrzy w przyszłość i proponuje zmiany, aby Kodeks charakteryzował się „nowością wierności i wiernością nowości”. Profesor wskazał, że Instytut Prawa Kanonicznego stanowi o tożsamości Wydziału. Pomimo tego, że dynamicznie rozwija się nauka prawa, nauka administracji, a także europeistyka, to jednak bez prawa kanonicznego WPPKiA KUL utraciłby swoją tożsamość.

Następnie Dziekan podziękował prof. Stasiakowi za wieloletnie zaangażowanie na rzecz Wydziału, gdzie zatrudniony był od 1 października 1974 r. W sposób szczególny wyraził wdzięczność za 10-letnie pełnienie funkcji dziekana w czasie trudnym dla Polski i dla Uniwersytetu.

Prof. Stasiak wyrażając wdzięczność za uznanie podkreślił jednak, że to wspólne działania i zaangażowanie dziekanów – Krukowskiego, Misztala, Dziegi, Dębińskiego sprawiły, że dzisiaj możemy cieszyć się niektórymi rezultatami. Zwracając się do uczestników zaakcentował, że należy być dumnym ze współtworzenia i zasilania „tej tkanki duchowej, religijnej, jaką jest KUL”. Odwołując się do historii, przypomniał osobę Prymasa Stefana Wyszyńskiego, który zawsze na inaugurację zapraszał cały Episkopat Polski, aby „pokazać gdzie jest ta gleba, ten *humus* najcenniejszy dla Kościoła w Polsce”. Profesor zwrócił uwagę na znaczenie prawa kanonicznego. Dyscyplina ta jest ogromnie ważna i daje poczucie obywatelstwa w zakresie nauk prawnych bez żadnych kompleksów. Prawo kanoniczne kształtowało wiele instytucji, z których korzysta kultura prawna i cały kontynent europejski. „Prawo daje nam do ręki wielki instrument, który nam pozwala bronić Kościoła”.

Konferencja składała się z trzech sesji. W każdej wygłoszono dwa referaty.

Pierwszej sesji przewodniczył bp Miziński. Referat nt. *La revisión del Libro VI del Codex Iuris Canonici (Rewizja Księgi VI Kodeksu Prawa Kanonicznego)* wygłosił bp Arrieta. Przypomniał, że Papieska Rada

Tekstów Prawnych analizuje aktualnie projekt reformy Księgi VI KPK/83. W wystąpieniu ukazał linie tej inicjatywy, wytyczne i motywy, które je zapoczątkowały, syntezę kryteriów, które kierują jej pracami, a także rezultat konsultacji, które doprowadzono w ostatnich miesiącach do końca.

Prelegent w pierwszej części referatu zwrócił uwagę, że w ostatnich latach trzy sytuacje prawne ukazały niewystarczalność kanonów Księgi VI. Tzw. środki „wyjątku”, podjęte przez Stolicę Apostolską, spowodowały ważne zmiany w konfiguracji systemu karnego. Pierwsza to wydane w 2001 r. motu proprio Jana Pawła II *Sacramentorum sanctitatis tutela* dotyczące norm postępowania w wypadkach ciężkich przestępstw zarezerwowanych do osądu przez Kongregację Nauki Wiary. Druga – odnosi się do terenów misyjnych. Kompetencje Kongregacji ds. Ewangelizacji Narodów zostały rozszerzone. Kary dożywotnie nakładane są drogą administracyjną, z wyjątkiem *delicta graviora*. Tam, gdzie byłby trybunał diecezjalny, nie byłoby potrzeby odwoływania się do formuł przewidzianych przez KPK/83. Trzecia sytuacja dotyczy kan. 1399 (poza wypadkami przewidzianymi w tej lub w innych ustawach, zewnętrzne naruszenie prawa Bożego lub kanonicznego, tylko wtedy może być ukarane sprawiedliwą karą, gdy domaga się tego szczególna ciężkość przekroczenia i przynagła konieczność zapobieżenia zgorzleniom lub ich naprawienia).

Prof. Arrieta wskazał „elementy analizy skuteczności systemu karnego”. Podkreślił, że limitacje systemu karnego Księgi VI okazały się ewidentne dla doktryny. Prelegent dodał, że papież Franciszek zainteresowany jest tymi zmianami oraz rewizją Księgi VI. Możliwe, że kompetencje Kongregacji Nauki Wiary będą zmienione. Bp Arrieta przypomniał, że system karny oparty jest na eklezjologii Soboru Watykańskiego II i na zasadach ogólnych. Nie wszyscy jednak pasterze reagują w ten sam sposób wobec hipotetycznych przestępstw, ponieważ nie wszyscy oceniają je w ten sam sposób. Normy karne stanowią koniecz-

ny środek, jakim dysponuje się w kontekście przestrzegania prawa. Wiele przepisów prawa kanonicznego nie wskazuje jednak bezpośrednio, jak należy postępować.

W dalszej części wystąpienia Prelegent wskazał na niektóre „kłopoty”, które pojawiły się w czasie prac nad rewizją Księgi VI. Kwestie te dotyczyły między innymi numeracji kanonów, czy ewentualnego wprowadzenia w tekście definicji podstawowych pojęć. Dodał, że idea, a także propozycją Komisji, jest opublikowanie Księgi VI oraz Dyrektorium, które będzie pomocą w aplikowaniu tych norm zawartych w Księdze VI. Bp Arrieta podkreślił, że główne kryterium prac stanowi nienaruszalność norm oraz dobro poszczególnych osób, natomiast rewizja Księgi VI wpłynie na zmianę organizacji centralnej Kościoła.

Ks. dr hab. Andrzej Pastwa, prof. UŚ wygłosił drugi referat pt. *Normy kodeksowe dotyczące małżeństwa a wyzwania współczesności*. Prelegent zaznaczył, że Papieska Rada Tekstów Prawnych pracuje nad dokumentem, który dokona zmian w KPK/83 w zakresie dostosowania do nowszych rozwiązań legislacyjnych Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich. Chodzi o ujednoczenie prawodawstwa kodeksowego dotyczącego prawa małżeńskiego. Zdaniem Profesora, KPK/83 i KKKW należy traktować wspólnie, jako ostatni dokument Soboru Watykańskiego II.

Autor przypomniał, że w 2012 r. ukazał się dokument Międzynarodowej Komisji Teologicznej pt. *Teologia dzisiaj: perspektywy, zasady i kryteria*, który traktuje o „odczytywaniu znaków czasu”. Profesor podkreślił, że to właśnie na papieżach posoborowych spoczywa największa odpowiedzialność, reagowania na te znaki czasu by wspierać „godność stanu małżeńskiego i jego niezwykłą wartość sakralną”.

Kościelny porządek prawny opiera się na prawie naturalnym i prawie Bożym pozytywnym. Zagadnienie nierozzerwalności małżeństwa stało się przedmiotem najwyższej troski ustawodawcy kościelnego w takich dokumentach, jak: Normy Kongregacji Nauki Wiary doty-

czące przeprowadzenia procesu o rozwiązanie węzła małżeńskiego na korzyść wiary z 2001 r., Instrukcja procesowa *Dignitas connubii* z 2005 r., czy motu proprio *Omnium in mentem* z 2009 r. Prelegent nawiązał do przemówienia Benedykta XVI do Roty Rzymskiej poświęconemu *Dignitas connubii*, gdzie została zaakcentowana prawda o nierozzerwalności małżeństwa. Zacytował również fragment *Omnium in mentem*: „nowe prawo zdaje się stwarzać, przynajmniej pośrednio, pewne ułatwienie lub jakby bodziec do apostazji tam, gdzie liczba wiernych katolików jest niewielka albo obowiązują niesprawiedliwe prawa małżeńskie, dyskryminujące obywateli ze względów religijnych”.

Profesor, za Benedyktem XVI stwierdził, że współczesna kultura nacechowana jest silnym subiektywizmem. *Gender* oznacza dążenie do uniezależnienia się człowieka od stworzenia i Stwórcy.

Po zakończonej sesji odbyła się dyskusja. Głos zabrał prof. Krukowski, który wyraził refleksję na temat sytuacji przed promulgacją KPK/83. Nowy Kodeks był potrzebny, aby przywrócić w Kościele porządek, który po Soborze Watykańskim II został poważnie zachwiany. Ks. Krukowski zwrócił również uwagę na reformę prawa karnego, która z jednej strony dotyczy uściślenia i doprecyzowania norm prawa karnego, aby zapobiec arbitralności w Kościele, a z drugiej procedury, co związane jest z zapowiedzianą przez papieża Franciszka reformą Kurii Rzymskiej. Profesor podkreślił, że potrzebna jest decentralizacja władzy w Kościele.

Bp Arrieta podzielił zdanie prof. Krukowskiego. Stwierdził, że w chwili obecnej prace dotyczą przede wszystkim procedury, gdyż należy zwrócić szczególną uwagę na cały proces postępowania, ponieważ wymaga tego porządek administracyjny.

Następnie pytanie, pod adresem bpa Arriety, zadał ks. dr hab. Jan Krajczyński, prof. UKSW w Warszawie: Czy w ramach reformy kanonicznego prawa karnego podejmuje się kwestie dotyczące ingerencji

w naturę ludzkiej prokreacji? Jeśli tak, to w jakim kierunku przebiegają wspomniane prace? Prof. Arrieta w odpowiedzi podkreślił, że obecne prace nie dotyczą szczegółowo tego zagadnienia. Dodał, że skuteczność rozwiązań wymaga przede wszystkim od polityków aplikacji tej kwestii w normach państwowych.

Prof. Pastwa, odpowiadając na pytanie dotyczące wpływu stosowania sztucznego zapłodnienia heterologicznego na zmianę dyscypliny kanonicznej w zakresie przeszkód małżeńskich stwierdził, że prawo kanoniczne musi bazować na założeniach etycznych. Podstawą systemu prawa małżeńskiego jest strukturalna zasada etyczna miłości.

Abp Dzięga dodał, że nie można rezygnować z wierności pewnym zasadom, że każde dziecko ma konkretnego ojca i konkretną matkę.

Prof. Sztychmiller przewodniczył drugiej sesji. Pierwszy referat pt. *Koordination von kirchlichem und weltlichem Recht im Codex Iuris Canonici (Koordynacja prawa kościelnego i państwowego w Kodeksie Prawa Kanonicznego)* wygłosił prof. Haering. Prelegent podkreślił, że promulgowany 30 lat temu Kodeks Prawa Kanonicznego nie może oznaczać końca prac prawodawczych. Nowe procesy w życiu społecznym wymagają odpowiedzi ze strony Kościoła.

Profesor przeanalizował kan. 22 KPK/83, zgodnie z którym „ustawy państwowe, do których odsyła prawo kościelne, należy zachować w prawie kanonicznym na ile nie są przeciwne prawu Bożemu i o ile prawo kanoniczne czego innego nie zastrzega”.

Autor podkreślił charakter subsydiarny prawa państwowego, ale tylko w sytuacji, gdy nie jest ono sprzeczne z prawem Bożym, a także brak norm prawa kanonicznego w danej kwestii. Koordynacja prawa kościelnego i prawa świeckiego dokonuje się w interesie ludzi.

Referat nt. *Idea kodyfikacji w prawie państwowym i w prawie świeckim* stanowił przedmiot wystąpienia prof. Stasiaka. Współczesna kultura prawna została wykreślona w swoich charakterystycznych ce-

chach poprzez proces kodyfikacji prawa oraz samą naturę kodeksu, który pozostaje nadal podstawowym instrumentem techniki legislacyjnej – stwierdził Prelegent. Na gruncie zarówno prawa świeckiego, jak i – w pewnym stopniu – także kanonicznego, kodeks uznawany jest za fundamentalne, najczęściej wyłączone źródło normy prawnej. W jego naturę wpisane jest podejście metodologiczne do kodyfikowanej normy oraz sposób jej egzekucji.

Profesor scharakteryzował ideę kodyfikacji, jaka miała miejsce na przełomie wieków. Po promulgowaniu KPK/17 i KPK/83, prawo kanoniczne stało się prawem kodeksowym. Prelegent postawił pytania: Czy i na ile kodyfikowane prawo kanoniczne przejęło z obszaru kodyfikacji świeckich założenia ideowe, struktury i wzorce metodologiczne? Które z tych elementów nie znajdują odpowiednika w tradycji prawa kościelnego? Autor podkreślił, że proces wzajemnych odniesień tych dwóch porządków prawnych nie jest nowością. Nie można kwestionować zasług prawa kanonicznego dla rozwoju kultury prawnej, z której do dziś korzystamy.

Na ludzkiej racjonalności chciano budować system prawa, który miał być tak skuteczny, aby zmienić oblicze ówczesnego społeczeństwa. Uważano, że mądre i racjonalne prawo powinno być skutecznym narzędziem przebudowy świata. Prelegent przeanalizował założenia kodyfikacji prawa. Jednym z celów było zerwanie z prawem partykularnym, dążenie do pozbawienia mocy obowiązującej prawa zwyczajowego, co stanowiło przesłanki do stworzenia jednego zbioru praw. Kolejnym postulatem kodyfikacji była idea stworzenia prawa pewnego. Następnie, kodeks miał dotyczyć całego świata normatywnego, miał być „zupełny i wyłączny”, a także „związły i krótki”. Prof. Stasiak wskazał, że podstawową zasadę stanowiło odwoływanie się do jedyne go źródła prawa, którym była wola prawodawcy. Pierwszym założeniem kodyfikacji było uznanie równości wszystkich obywateli wobec prawa.

Następnie Prelegent przedstawił idee kodyfikacji prawa w Kościele. Jak to się stało, że po 100 latach od promulgacji kodeksu Napoleona, Kościół zdecydował się na adaptację do swego prawa kodeksu jako instrumentu, który miał organizować porządek prawny? – pytał.

Biorąc pod uwagę kontekst polityczno-społeczny, prawo kanoniczne u schyłku XVIII w. było w kryzysie spowodowanym warunkami zewnętrznymi i wewnętrznymi.

Profesor stwierdził, że „Kodeks Soboru Watykańskiego II” charakteryzuje się tym, że nie odnosi się do normy, że tak prawo stanowi i tak powinno być, ale dotyczy prawdy teologicznej, treści dogmatyczno-eklezyjologicznych. Zdaniem Prelegenta Kodeks nie ma korygować myśli Soboru, ponieważ jest owocem Soboru.

W dyskusji głos zabrał ks. dr hab. Piotr Majer, prof. UPJPII w Krakowie, który nawiązał do propozycji – odrzuconej w czasie prac nad Kodeksem – by Kościół uznał przeszkody małżeńskie pochodzące z prawa państwowego. Poprosił o komentarz prof. Haeringa. Prelegent odpowiedział, że nie była możliwa do zaakceptowania taka propozycja. Jako przykład wskazał zakazanie małżeństwa ze względu na rasę, co byłoby nie do zrealizowania ze strony Kościoła. Jeżeli zachodzą takie sytuacje, w których w prawie świeckim istnieją zakazy zawarcia małżeństwa, nie można automatycznie wprowadzać ich do prawa kanonicznego.

Pytanie o relacje prawa kościelnego do prawa państwowego zadał ks. dr hab. Ambroży Skorupa, prof. KUL. Prof. Haering stwierdził, że Kościół nie musi starać się o to, aby ujednoczyć swoje prawo we wszystkich zakresach z prawem świeckim, gdyż jest to niemożliwe i niecelowe. W przypadku, gdy konkretne działanie jest sprzeczne z sumieniem danego urzędnika, wskazał dwa wyjścia: oddzielić swoje przekonania od czynności, które należy wykonać albo upoważnić do tego inną osobę.

Prof. Stasiak zapytał o. Haeringa, w jakich przypadkach interwencja władzy kościelnej jest taka, że skutkuje pozbawieniem pracy? Prelegent odpowiedział, że w Niemczech istnieją specjalne regulacje prawne, które od pracowników kościelnych wymagają lojalności i życia zgodnie z wymogami moralności katolickiej. Dlatego też, takich przypadków dotyczących zwalniania tych osób, jest dużo. Z uwagi na fakt, że w dzisiejszych czasach ogromna liczba związków się rozpada, opracowywany jest dokument, który może wprowadzić zmiany w tych regulacjach.

Po dyskusji, ks. Burczak zaprosił wszystkich uczestników konferencji na obiad.

Ostatnią sesję prowadził prof. Rozkrut. Referat nt. *Zakres uprawnień wiernych świeckich w Kościele – stan obecny i perspektywy*, zaprezentował prof. Majer. W pierwszej kolejności zestawiał definicję świeckich w KPK/17 z definicją w KPK/83. W KPK/17 osobom świeckim poświęcono 44 kanony, ale większość dotyczyło stowarzyszeń. Dlatego też, bezpośrednio do świeckich odnosiło się tylko 2 kanony, które dotyczyły prawa otrzymywania od osób duchownych dóbr niematerialnych oraz zakazu noszenia przez świeckich stroju duchownego. Regulacje te odzwierciedlały ówczesną doktrynę katolicką na temat wiernego świeckiego w Kościele.

Prawodawca w KPK/83 bezpośrednio wiernym świeckim poświęcił 8 kanonów. Prelegent przedstawił definicję negatywną świeckiego, jako wiernego, który nie przyjął święceń. Taka definicja znajduje się w kan. 207 § 1: „Z ustanowienia Bożego są w Kościele wśród wiernych święci szafarze, których w prawie nazywa się też duchownymi, pozostałych zaś nazywa się świeckimi”. Nie oznacza to jednak, że świeccy mają w Kościele gorszą pozycję. Świeckiego charakteryzuje wszystko, co jest właściwe każdemu wiernemu, jest na mocy chrztu dzieckiem Bożym, należy do Ludu Bożego, cieszy się wolnością i godnością dzieci Bożych, uczestniczy w kapłaństwie wspólnym wszystkich

ochrzczonych, jest współodpowiedzialny za realizację posłannictwa Kościoła.

Profesor zaznaczył, że taka negatywna definicja świeckich nie oddaje w sposób wystarczający ich powołania i misji w Kościele. Świecki to wierny, który żyje według szczególnego charyzmatu, jaki otrzymał od Boga. Prelegent postawił pytania: Czy świeckim się staje, czy też świeckim się po prostu jest dopóki ewentualnie nie przyjmie się święceń? Czy można mówić o powołaniu do życia świeckiego? Zarówno Sobór Watykański II, jak i Magisterium Kościoła akcentują nie tylko odrębność świeckich od duchowieństwa, ale zwłaszcza ich specyficzne powołanie do świętości, ponieważ zajmują się sprawami doczesnymi i „prowadzą je po myśli Bożej”. Świat jest obszarem ich działalności. Żyjąc w świecie, mają go uświęcać. Profesor podkreślił autonomię, jaką cieszą się świeccy w pełnieniu swego posłannictwa w świecie.

Następnie Prelegent przeanalizował udział świeckich w sprawowaniu władzy rządzenia w Kościele. Władza rządzenia stanowi zdolność do podejmowania decyzji wiążących inne osoby, przez co kieruje się ich postępowaniem. Władza ta zarezerwowana jest w Kościele dla tych, którzy przyjęli święcenia (kan. 129 § 1). Świeccy natomiast mogą współdziałać w jej sprawowaniu zgodnie z przepisami prawa (kan. 129 § 2). Nie można mówić o prawie świeckich do pełnienia urzędów w Kościele, ale jedynie o predyspozycjach do podejmowania tych funkcji. Prawodawca w KPK/83 wymienia zadania, funkcje oraz urzędy, które w Kościele mogą pełnić wierni świeccy, większość z nich nie łączy się jednak ze sprawowaniem władzy w ścisłym tego słowa znaczeniu.

Prof. Burczak wygłosił referat pt. *Ius sequitur vitam jako zasada rozwoju i rewizji prawa*. Prawo należy dostosowywać do nowych potrzeb. Zatem, jakie mechanizmy kierują nowelizacją prawa? Przedmiotem zadań sądów kościelnych jest troska służąca zarówno indywidualnemu, jak i wspólnotowemu wzrostowi wiary. Prawo kanoniczne ma

również poprzez wymierzanie sprawiedliwości w sądzie kościelnym udział w centralnej misji Kościoła, jaką jest *salus animarum*. Sądy kościelne pełnią funkcję pośredniczącą pomiędzy ogólnie abstrakcyjnymi normami obiektywnego prawa i właściwością określonego przypadku.

W dalszej części, Prelegent ukazał rozwój i przystosowanie prawa w kontekście rewizji Kodeksu. Podkreślił, że promulgacja KPK/83 zakończyła długoletni proces kształtowania prawa. Ustawa, nauka prawa, sądownictwo i opinia publiczna biorą udział w procesie powstawania i dalszego rozwoju prawa. Następnie wskazał na konieczność i cel aktualizacji prawa według *Sacrae disciplinae leges*.

Profesor w referacie uwzględnił także wymóg czasu, jako czynnik dynamizujący prawo. Prawo kanoniczne „przeżywa wolitywne ugruntowanie”, podkreślił ks. Burczak. Natomiast stanowienie i uzupełnienie prawa są zastrzeżone hierarchicznemu ustawodawcy. Prelegent postawił pytanie o „nosicieli innowacji prawa”.

Profesor podkreślił, że można postrzegać aplikację norm jako płaszczyznę procesu recepcji, ponieważ dana norma przez jej niestosowanie wychodzi z użycia. „Prawo kanoniczne przyczynia się do wypełnienia kościelnej służby zbawczej, poprzez którą definiuje się samą świadomość Kościoła”.

Konkludując, prof. Burczak podkreślił, że prawo to rzeczywistość dynamiczna i podlegająca procesom nowelizacji. „Prawo stanowi się na dziś i jutro – *hodie et cras*. Prawo stanowi się dla człowieka. Bez respektu dla człowieka nie ma nie tylko dobrego prawa, lecz nie ma prawa w ogóle”. Nieustannie musi zachodzić „*aggiornamento* prawa”. „Życie idzie szybciej, a prawo idzie za życiem – *ius sequitur vitam*” – stwierdził Prelegent.

Po zakończeniu odbyła się dyskusja. Pytania, pod adresem prof. Majera oraz prof. Haeringa, skierował ks. dr hab. Mirosław Sitarz, prof. KUL. Nawiązując do tematu konferencji – *hodie et cras* – Profesor zwrócił uwagę na *cras* – jutro. Zwracając się do prof. Majera zapytał,

czy prawa wiernych świeckich na obecnym etapie są wystarczająco zagwarantowane? Prelegent w odpowiedzi powołał się na posynodalną adhortację apostolską *Christifideles laici* o powołaniu i misji świeckich w Kościele i w świecie dwadzieścia lat po Soborze Watykańskim II. Stwierdził, że fakt podejmowania przez świeckich pewnych działań w zastępstwie powinno budzić niepokój, ponieważ oznacza brak duchowieństwa. Należy przypominać o szczególnym powołaniu wiernych świeckich, a także otwierać możliwości tam, gdzie takie się znajdują. Prof. Majer zwrócił uwagę, że niejednokrotnie wskazane jest, aby np. świeccy reprezentowali Stolicę Apostolską przy poszczególnych organizacjach międzynarodowych.

Kolejne pytanie prof. Sitarza dotyczyło cytowanego przez prof. Haeringa kan. 22 KPK/83. Czy kan. 22 traktujący o kanonizacji prawa świeckiego jest wystarczający na współczesne czasy? Czy Ksiądz Profesor ma propozycje nowych rozwiązań? Czy Kodeks potrzebuje nowelizacji, czy aktualnego ujednoliconego wydania uwzględniającego normy wydane po Kodeksie, czy też niektóre kwestie można uregulować w Konkordacie? Prof. Haering podkreślił, że kan. 22 wskazuje bardzo jasno nieprzekraczalne granice dla prawodawcy kościelnego i tego, kto korzysta z prawa świeckiego w Kościele. Pozostaje jednak pytanie, czy na płaszczyźnie Kościoła powszechnego jest to zawsze możliwe i na jakim poziomie granica ta może pozostać zachowana? Ważna i istotna jest mądrość tego, kto w Kościele ma władzę, zwłaszcza na poziomie Kościoła partykularnego i często właśnie w tym miejscu ta sprawa może być indywidualnie rozpatrywana. Porządek państwowy i kościelny powinien być regulowany wspólnie tylko w tych sprawach, dla których jest to konieczne.

Pytanie odnoszące się do konkretnej sytuacji w Niemczech związanej z wydaniem dokumentu dotyczącego osób rozwiedzionych a po wtórnie zaślubionych, które mogłyby przyjmować Komunię św., zadał

prof. Sztymiler. Prof. Haering odpowiedział, że wydany dokument miał jedynie charakter roboczy.

Na zakończenie, ks. Burczak podziękował wszystkim za udział w konferencji. Zapowiedział również publikację w 4 językach: hiszpańskim, niemieckim, angielskim i polskim, co pozwoliłoby promować WPPKiA KUL.

Zamknięcia konferencji dokonał prof. Adamowicz. Podkreślił, że taki temat spotkania naukowego prowokuje do poszukiwań i aktywności w tworzeniu nowych rozwiązań prawnych. Nie można poprzestać na przypominaniu tego co „wczoraj”, ale poprzez analizę „dzisiaj”, odczytywanie znaków czasu i aplikację przepisów, iść ku temu, co „jutro”. Prof. Adamowicz przypomniał, że prawo kanoniczne jest rzeczywistością dynamiczną, natomiast wszystkie przedłożone referaty będą miały istotne znaczenie dla badań naukowych w kanonistyce.